

Kolarze na trasie „maratonu“ do Aue

IX etap WP przedłużony do 222 km

OBERHOF PAP. Po niedzielnej, ciężkiej próbie w jeździe indywidualnej na czas, dziś kolarze walcą na bardzo ciężkim etapie.

O GODZINIE 11.00 zawodnicy wyruszyli na trasę do Aue. Początkowo etap ten miał mieć 213 km., jednak podczas niedzielnej lustracji trasy okazało się, że na pewnym odcinku

nawierzchnia szosy nie jest najlepsza i defekty mogłyby zdziwić siatkowców kolarzy. W związku z tym zdecydowano się poprowadzić trasę na tym odcinku objazdem i przedłużono etap do 222 km. Będzie to więc najdłuższy etap w tegorocznym Wyścigu Pokoju.

TRENER WANDOR na ogół jest zadowolony z wyników jazdy indywidualnej. Uważa on, że gdyby nie sobotnia szaleńcza pogoda Kudry z Zapata w towarzystwie Dumitrescu za uciekającą czołówką, to polska para w niedzielę spałaby się znacznie lepiej.

Jutro Miejska Konferencja WYBORCZA PZPR

JUTRO, 19 bm. o godz. 8 rano rozpoczyna obrady Miejska Konferencja Wyborcza PZPR w Szczecinie. Delegaci i zaproszeni goście proszeni są o punktualne przybycie.

J. WOSZCZEROWICZ wystawi w Sofii i zagra „RYSZARDA III“

OBSZERNY ARTYKUŁ o życiu i twórczości wybitnego polskiego aktora i reżysera — Jacka Woszczerowicza ukazał się w 4 numerze sofijskiego miesięcznika „Teatr”. Napisał go znany literat bułgarski W.czo Iwanow, były dyrektor bułgarskiego ośrodka kultury w Warszawie.

W końcowej części publikacji autor stwierdza, że środowisko teatralne Bułgarii z dużym zainteresowaniem oczekuje wystawienia we wrześniu br. przez Jacka Woszczerowicza „Ryszarda III” Szekspira w Teatrze im. Wasowa w Sofii. W sztuce tej Woszczerowicz zagra też rolę tytułową.

„Mods“ i „Rockers“ sterroryzowali Margate

WIELKA BITWA 2 tys. chuliganów

LONDYN PAP. Angielska miejscowość uzdrowiskowa, Margate, stała się wczoraj widowiską bitwy stoczonych między dwoma rywalizującymi bandami chuliganów.

W BITWIE TEJ, w której obie strony używały kamieni, pustych butelek po piwie i nóg oderwanych od krzeseł, uczestniczyło blisko 2 tysiące mło-

dych obywateli w Brytanii. Po cząstkowo nie zapowiadano takiego rozwoju wypadków. Do Margate we wczesnych godzinach rannych przybyła na motocyklach kawalkada chuliganów, którzy ze względu na noszone skórzane kurtki określani są mianem „Rockers”. Rockersi zastali na plaży w Margate kilkuset swych tradycyjnych przeciwników — tzw. „Mods”, którzy charakteryzują się noszeniem wyjątkowo eleganckich ubrań.

Obie grupy poczuły do siebie od razu wyraźną antypatię. Walka zaczęła toczyć się na całej linii.

NIEPOROZUMIENIA i „własne rodzinne” chuliganów trwały do późnych godzin wieczornych. Przekłoni poszczególni obywatele szukali schronienia w domach. Kiedy Rockersom i Mods zażądała się walka, bowiem z polskiego kina wysypał się tłum spokojnych obywateli. Pod gradem kamieni ludzie ci musieli w pośpiechu szukać bez pieczonego miejsca.

PO SPROWADZENIU ZNACZNYCH POSŁEKÓW z pobliskiej miejscowości policja zdołała na pewien czas przywrócić spokój. Młodzieńcy wraz ze swymi dziewczynami, które dzielnie stały u ich boku dzieląc wspólnie dale i niedale, spędziły noc na plaży w Margate. Nie było jednak wstychań się w kojący szum morza, ile opatrywali rany odniesione w wieloletnich starciach. Wokół leżących pokoletem Rockersów i Mods, snuły się patroli stróżów porządku.

Za dużo sexu

Szczęście rodzinne — uratowane!

PARYŻ. Przed kilku dniami TV francuska musiała dokonać zasadniczej zmiany na stanowisku speakera swych audycji rozrywkowych. Dotychczas zapowiadała je panna Noblecourt, odznaczająca się wyjątkowo atrakcyjną powierzchownością. Dyrekcja TV otrzymała jednak ostatnio wiele listów od matek i żon mieszkających w Paryżu, które kategorycznie domagały się zniesienia uroczystości z ekranu. Powodem tej nagłej antypatii był zbyt duży ładunek seksualny, jakim w każdy niedzielny wieczór panna Noblecourt emanowała z odbiorników telewizyjnych. Czoło to — pisały żądzące kobiety — zakłóceniem pogodnej atmosfery wieczorów rodzinnych.

PANNA MONSIGNY, która została nową speakerką, nie jest wprawdzie brzydka, ale przy swym poprzedniczkę wyda się niemal kopcuszką.

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 116 (6146)

PONIEDZ., 18.V.64 r.

Kurier

Szczeciński

WIEŚ POLSKA w dniu swego święta



WARSZAWA PAP. Zgodnie z liczącą już dziesiątki lat tradycją, polska wieś obchodziła w niedzielę, 17 bm., Święto Ludowe.

Tegoroczne obchody wiązały się ściśle ze zbliżającym się XX-leciem Polski Ludowej, a także z przygotowaniami do IV Zjazdu PZPR i do mającego się odbyć jesienią br. IV Kongresu ZSL. Święto Ludowe stało się więc przeglądem dorobku wsi w odrodzonej Polsce.

Uroczystości w Maszewie

Z OKAZJI Święta Ludowego odbył się wczoraj w Maszewie, pow. Goleniów, centralny w województwie wiec ludności okolicznych wsi i miasteczek. Uczestniczyli w nim również m.in.: I sekretarz KW PZPR — poseł A. WALASZEK, wiceprez wiodzący PWRN — poseł P. WARCHOL, prezes WK ZSL — poseł I. KONKOLEWSKI, sekretarz ZG ZMW — Cz. MICU EA, sekretarz WK SD — poseł Z. SIDLEWSKI, przewodniczący ZW ZMW K. ŚCIBISZ, przedstawiciele władz powiatu Go-

leniów, organizacji młodzieżowych, wojska.

W uroczystościach wzięli także udział: wicekonsul ZSRR — A. IWANOW oraz wicekonsul CSRS — J. OBUKKA.

Na zdjęciu u góry: miłutka druhenka z Maszewa wita bardzo rezolutnie I sekretarza KW, poseła A. Walaszka.

Foto: ŚL. CIEŚLAK

STRAFELDA UWOLNIONY

PRAGA PAP. Agencja CTK donosi z Rio de Janeiro, że jej korespondent, Miroslav Strafelda, którego ponownie aresztowano wieczorem 15 maja w Rio de Janeiro, został uwolniony 16 maja o godzinie 19 czasu lokalnego.

Rekord świata

LUKSEMBURG. Piwosze Luksemburga ustanowił rekord świata. Na każdego mieszkańca tego państwa, leżącego między Belgią, Niemcami, zachodnimi i Francją przybyły w 1963 roku 122 litry wypitego piwa.

ZMARŁ Otto Kuusinen

MOSKWA PAP. Dzisiejsza „Prawda” zamieszcza nekrolog członka Prezydium i sekretarza KC KPZR, OTTO KUUSINENA, który zmarł w niedzielę w wieku 83 lat. Kuusinen — pisze „Prawda” — był niezłomnym bojownikiem gwardii leninowskiej, uczniem i współpracownikiem wielkiego Lenina.

„SPLENDOUR” wzięty na hol

LONDYN PAP. Brytyjski statek „Overseas Pioneer” wziął na hol brytyjski zbiornikowiec „Splendour”, który w drodze na Kubę z ładunkiem radzieckiej ropy naftowej miał defekt silników i zaczął dryfować. Choć „Splendour” nadawał sygnały SOS, amerykańska służba brzegowa, ani kilka przechożących w pobliżu statków państw zachodnich, nie udzieliło mu pomocy. „Overseas Pioneer” jest własnością tego samego armatora, do którego należy „Splendour”.

Mają dwóch Führerów...

LONDYN PAP. Faszyści brytyjscy mają od niedawna dwóch Führerów.

Colin Jordan, który od kilkadziesiąt lat przewodzi Brytyjskiej Partii Nazistowskiej, oznajmił, iż wykluczył z szeregów partii jej sekretarza, Johna Tyndalla.

Nein! — powiedział na to Tyndall — „Ja jestem nowym przywódcą. To Jordan dostał dymisję”.

Spór pozostaje na razie nierozstrzygnięty. Agencja UPI przypominia tym, którzy chcieli by wiedzieć, dlaczego Jordan pokłócił się z Tyndallem, że w zeszłym roku Jordan poślubił pannę Franciszkę Dior, która przedtem była żoną z Tyndallem.

Po zamachu na premiera

4 wyroki śmierci w Bhutanie

DELHI PAP. Mianowana przez króla Bhutanu specjalna komisja w skład której weszło 5 sędziów, skazała na karę śmierci 4 osoby oskarżone o zamordowanie premiera tego kraju, Jigme P. Dorje. Premier Bhutanu został zastrzelony w ub. miesiącu w miejscowości Phontosoling.

Wśród skazanych znajduje się były zastępca szefa armii, generał Bahadur Namgyal. Trzej pozostali są również wojskowymi. Wyroki muszą być zatwierdzone przez króla. Komisja zalecała, by jednemu ze skazanych zamieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie.

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi, że trzech wojskowych, którzy przyznali się do zamordowania premiera Bhutanu, zostali w niedzielę straceni w Thimpu, stolicy Bhutanu.

NAJMIŁSZE...



Podczas trwających obecnie krakowskich Juwenali dokonał wyboru najmilszej studentki Krakowa. Została nią Zofia Lukowiecka z UJ. Wicenajmilsze to — Geraldina Goriatowicz (AM) i Monika Lach (WSWF). Na zdjęciu od lewej: G. Goriatowicz, Z. Lukowiecka i Monika Lach. (CAF)

Złocińskiego gniazda

STATKI WYBRACKE NA WJŚCIU:

M/S „BEKAS” i m/s „ZIMORODEK” ze Szczecina na Morze Północne. S/S „SZPROTAWA” ze Swinoujścia na Morze Północne. M/S „ALBAKORA” ze Swinoujścia na łowiska przykajskie. Statek-baza „PULASKI” z Gdyni na Morze Północne.

W PORCIE:

W UB. TYGODNIU port przeładował ponad 194 tys. ton, w tym 60,3 tys. ton węgla, 20,2 — rudy, 52,6 — innych towarów masowych, ponad 12,5 — zboża, 3,9 — drewna i ponad 45 — drobnicy.

STATKI NA WJŚCIU:

M/S „SKIERKA” — z Hamburga z drobnicą. M/S „WODNICA” — z Oslo-Fjord z drobnicą. M/S „WROCLAW” — z Antwerpii z drobnicą.

STATKI NA WJŚCIU:

M/S „KRUTYNIA” — do Londynu z drobnicą. S/S „KIELCE” — do Danii z węglem.

AWARIA S/S „KOPALNIA MIECHOWICE”

PAROWIEC P2M — „Kopalnia Miechowice” w drodze z Murmańska doznał w norweskim fiordzie Holmengraa awarii dna. Statek został skierowany do Bergen do przeglądu i zacydowania, czy będzie mógł powrócić do Szczecina bez przeprowadzenia remontu za granicą.

Muzeum uzdrowiskowe

SZCZAWNICA PAP. Z inicjatywy społeczeństwa Szczawnicy powstaje tam pierwsze na Ziemi Nowotarskiej muzeum uzdrowiskowe.

Partnerka Harry'ego Belafonte wystąpi w Sopocie

(WŁ). Już po raz drugi na sopockim Międzynarodowym Festiwalu Piosenki reprezentowane będą Stany Zjednoczone. Ambasada USA w Warszawie powiadomiła oficjalnie „Pargart”, iż piosenkę amerykańską w Sopocie reprezentować będzie Joan Toller — odkrycie i partnerka „króla calypso”, Harry'ego Belafonte.

Organizatorzy festiwalu przewidują także udział naszych zespołów młodego uderzenia „Czerwono” i „Niebiesko Czarnych” z eolistami.

Lista zgłoszeń do MFP została już zamknięta i obejmuje 28 nazwisk piosenkarzy zagranicznych. Min. reprezentowane są Kuba, Dominikana, Kanada i Meksyk. Moskiewski Związek Kompozytorów wypowiadał na wyjazd do Sopotu piosenkarza Józefa Kobzowa. (ms)

W dniach 25-27 maja na Politechnice Szczecińskiej

SESJA NAUKOWA Katedry Budownictwa Ogólnego

W sobotę 16 bm. podczas konferencji prasowej dziekan Wydziału Budownictwa Lądowego i Wodno-Melioracyjnego, a zarazem kierownik Katedry Budownictwa Ogólnego Politechniki Szczecińskiej — doc. dr inż. Z. GOŁĘBIEWSKI udzielił informacji na temat Sesji Naukowej, która odbędzie się w Szczecinie w dniach od 25 do 27 maja. Fakt zorganizowania Sesji Naukowej Katedry Budownictwa Ogólnego, a więc jednej tylko katedry, podkryty został koniecznością dnia — szybkim rozwojem budownictwa mieszkaniowego i użyteczności publicznej, nastrożającym wiele nowych zagadnień naukowych i typu usługowego nie tylko naszej Politechnice, ale i wszystkim siedmiu uczelniom istniejącym

W SZCZECIŃSKIEJ sesji wezmą więc aktywny udział, wygłaszając referaty z zagadnień budownictwa ogólnego, pracownicy naukowci politechnik: gdańskiej, warszawskiej, wro-

clawskiej, poznańskiej i łódzkiej. Politechniki — krakowska i gliwicka przysyłają na sesję swoich obserwatorów. Spoza Szczecina zaproszono 30 osób, w tym i przedstawicieli stołecznego Instytutu Techniki Budowlanej z dyr. A. Wolskim na czele.

Rozpoczynają się EGZAMINY MATURALNE

WARSZAWA PAP. We wtorek 19 bm. rozpoczynają się w większości szkół średnich egzaminy dojrzałości. W woj. lubelskim matury rozpoczęły się nie cc wcześniej niż w całym kraju. 19 maja młodzież liceów ogólnokształcących i techników pisać będzie prace z języka polskiego, 20 — z matematyki. Po kilkudniowej przerwie rozpoczyna się ustne egzaminy maturalne, które zostaną zakończone ok. 20 czerwca.

W systemie egzaminów maturalnych nie wprowadza się w bież. roku żadnych zmian.

Przewiduje się, iż licea ogólnokształcące w całym kraju ukończą ponad 62,5 tys. absolwentów, tj. o 19 tys. więcej, niż w r. 1963.

Sesja, zorganizowana w związku ze środowiskami uroczystościami z okazji XX-lecia PRL, pozwoli dokonać przeglądu pracy Katedry, zdefiniować jej potrzeby perspektywiczne i postawić konkretne wnioski w obliczu zbliżającego się IV Zjazdu Partii. A wnioski te są niebagatelne, jako że dziś nie da się już utrzymać tradycyjnego pojęcia Katedry Budow-

MO poszukuje

MITYGOWSKIEGO Janusza S. Teodora i Michała liny z d. Padlo, urodzonego 2.II.1936 r. w Chełmie, przy pow. Toruń. Ostatnio zamieszkałego w Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Konrada Leczakowa 30 m. 7.

RYSOPIŚ: wzrost 174 cm, postać szczupła, włosy ciemnoniebieskie, oczy niebieskie.

Wymieniony poszukiwany jest przez Sąd Wojewódzki w Gdańsku Wydział IV Karny listem gończym nr 4.K.386/61 z dnia 28.III.1961 r. za włamania i rozbój.

Ktokolwiek znałby miejsce pobytu poszukiwanego, proszony jest o powiadomienie o tym najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Jednocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego lub udzielenie mu pomocy, grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

Śmierć na sosie

TRAGICZNY wypadek wydarzył się wczoraj na sosie Kozłopot — Niemeńsko koło Choczyna. Dwaj motocykliści — 32-letni Adrian Marciniak i 33-letni Edmund Byczkowski, jadąc „Pannonią” uderzyli w drzewo, ponosząc śmierć w miejscu. Przyczynę katastrofy bada milicja. (ap)

Witamy na szczecińskim wybrzeżu!

W Międzyzdrojach i Pobierowie są już wczasowicze

WCZORAJSZĄ NIEDZIELĄ była dniem inaugurującym sezon wczasowy w domach FWP okręgu Międzyzdroje.

PIERWSI WCZASOWICZE za mieszkali w dwóch administracjach: w „Slawii” i „Latarni morskiej” w Międzyzdrojach oraz „Baityku” w Pobierowie. Jest ich więcej niż można by przypuszczać. W „Latarni morskiej” ok. 200, w „Baityku” — 160, w „Slawii” — 125 osób. Odwiedziliśmy wczoraj „Slawię”. Kierowniczka domu — p. Róża KUPKOWA (pracująca tu

od 18 lat!) informuje nas, że większość gości to ludzie starsi, przeważnie emeryci. W tym czasie znajdują tu idealny spokój i warunki do odpoczynku, o które później nie będzie w Międzyzdrojach tak łatwo.

POCZĄWSZY OD DZISIAJ, codziennie „rusza” będzie po kilka administracji tak, że do końca maja wszyscy domy wczasowe w całym okręgu, a więc także w Rewalu, Niechorzu i innych, zaroją się wczasowiczami.

JAK WYGLĄDAJĄ MIĘDZYZDROJE? Raczej schłodnie (głównie ulice), tu i ówdzie mienią się barwą kwiatników i ciekawych sklepów, choć prawie mówią bardzo odczuwa się tu jeszcze zimowy sen kurortu. Sezonowe sklepy i restauracje jeszcze zamknięte. Od 3 maja czynny jest tylko pawilon handlowy przy moście, wreszcie racjonalnie urządzony i przystawiający do brzo zaopatrzony. Nieczynny jest również (a to bardzo źle) popularny KLUB PRASY. Okazuje się, że lokal zmienił właściciela. Będą nim teraz Zarząd Okręgu FWP i Miejski Ośrodek Kultury, które prowadzić będą klub przez cały rok, a nie jak to robił „Ruch” tylko przez 3 miesiące w roku. Oburzające, że „Ruch” dotychczas nie zabrał swoich sprzętów, co opóźnia termin oddania świetlicy — klubu do użytku wczasowiczów i mieszkańców.

NA PLAZY ustawiono już części koszy. Ciekawostką jest fakt, że kilka miesięcy temu morze cofnęło się o jakieś 10 m w związku z czym plaża się poszerzyła. Można to i dobrze, ale jeżeli poziom wody nie podniesie się nie będzie mwy o przybijaniu, do moła jednosiętek „bisite” floty.

PO MOŁU, jak zawsze przechadzają się wczasowicze, uprzyjemniając wyglądając słońca. Życzymy im go jak najwięcej. (Up)

Na inwestycyjnej mapie Polski

GIGANTYCZNA CUKROWNIA W ŁAPACH

Elewatory, w których będzie można przechowywać kilkadziesiąt tys. ton zboża, nowe wytwórnie pasz, 12 zakładów wykorzystujących (mączki paszowe) — oto niektóre z inwestycji projektowanych przez przemysł spożywczy na przyszłą pięcioletkę.

WOBEC planowanego znacznego wzrostu produkcji rolnej tezy przedzjazdowe wskazują na konieczność rozbudowy odpowiedniego zaplecza przetwórczego. Na inwestycje w tej dziedzinie przewiduje się nakłady o 30 proc. wyższe, niż w bieżącym pięcioletcu. Z ogólnej puli 10 proc. przeznaczają się na kontynuację rozpoczętych już budów, 90 proc. zaś na nowe obiekty i częściowo na modernizację starych.

Oprócz wymienionych już pierwszoplanowych inwestycji w przemyśle zbożowym i paszowym, kładzie się nacisk na rozwój cukrownictwa. Od dawna już dyskutowany projekt budowy nowej cukrowni w Łapach w Białostockiem dotychczas się realizacji. Cukrownia ta oparta na najnowocześniejszych zdobyczach techniki, ma przypominać podobny zakład sprzedany do Czechosłowacji w ekspozycje kompletnych obiektów przemysłowych. Jej moc produkcyjną wyniesie 42 tys. q na dobę. Bła porównania: niedawno uruchomiona, największa w Polsce cukrownia w Werbkowicach, przetwarzająca 30 tys. q na dobę. Kołos w Łapach mieć będzie również oddziały drożdży paszowych i suchego lodu. Będzie to więc wszechstronny kombinat.

Planuje się również budowę wielkich zakładów mięsnych wraz z oddziałem konserw i wędlin w Łukowie, trzech zakładów owocowo-warzywniczych, kombinatu olejarskiego, utworzenie około 100 nowych punktów skupu itd. Powstaną także nowe chłodnie, m. in. w Zielonej Górze, Koszalinie, w woj. łódzkim i rzeszowski. Ocenia się, że dzięki nim problem chłodniczości na najbliższą przyszłość zostanie rozwiązany. (ap)

Na Was czeka złotowa Warszawa ???

Nasze miejsce jest dobre!

GOSPODARKA POLSKA na tle świata

W OSTATNIM NUMERZE „KWARTALNEGO PRZEGLĄDU MIĘDZYNARODOWEGO” OPUBLIKOWANO NAJNOWSZE DANE O ROZWOJU POLSKI W PORÓWNIANIU Z INNYMI UPRZEMYSŁOWIONYMI KRAJAMI ŚWIATA. INFORMACJE POCHODZĄ Z LAT 1962 I 1963.

W UBIEGŁYM ROKU POLSKA zamieszkiwało 30,7 mln ludzi, tj. o równe dwadzieścia milionów więcej niż całą piątą część świata...

Europie tylko Francji, NRF, Wielkiej Brytanii, Włochom i ZSRR; podobnie ma się sprawa z produkcją przędzy wełnianej.

Przyczyniające nam tylu kłopotów rolnictwo także legitymuje się wysoką dynamiką produkcji. Jeśli przyjąć przeciętną produkcję z lat 1952-55 za 100, to w roku 1961-62 osiągnęliśmy wskaźnik 132...

Na czołowym miejscu w statystyce światowej znalazł się także nasz transport kolejowy (przewozy ładunków), który ze swymi przeszło sześcioma miliardami tonokilometrów w 1962 r. zdyktował wszystkim państwom świata z wyjątkiem krajów - kolosów: ZSRR, USA i Kanady.



LAJOS MEHES

Młodzież z Węgier urzeczona Szczecinem

„Kurier” rozmawia

z I sekr. KC KISZ - L. Mehesem

W CZASIE WIZYTY delegacji Komunistycznego Związku Młodzieży Węgier w Szczecinie przedstawił „KURIER” prośbę o rozmowę i sekretarza KC KISZ Lajosa MEHESA, który przewodniczył delegacji.

Nie do wiary!

MOSKWA (APD). W Związku Radzieckim ponad 21 tysięcy obywateli przekroczyło setny rok życia. 578 osób liczy ponad 120 lat! Najstarszym obywatelem ZSRR - jak wynika z obliczeń statystycznych, jest 164-letni Azerbajdzianin, Izmail Ajtraliew.



NOWY SEZON TURYSTYCZNY

W Bułgarii rozpoczął się już tegoroczny sezon turystyczny. Do Warszawy i czarnomorskich kurortów przybyli już pierwsi turyści z różnych krajów: NRF, Austrii, Anglii, ZSRR, Polski, Czechosłowacji, NRF. W tym roku przewiduje się, że z samych tylko krajów Europy zachodniej przybędzie do Bułgarii ponad 50 tys. turystów...

BALKANSKI TYDZIEŃ MEDYCZNY

W dniach od 6-14 czerwca obradować będzie w Sofii VIII Balkański Tydzień Medyczny. Wzięcie w nim udział 120 uczestników z krajów bałkańskich: z Rumunii - 50, z Grecji - 30, z Turcji - 10, z Jugosławii - 40 itp. W ramach tygodnia odbędą się wiele imprez między innymi: wystawa aparatury medycznej i lekarstw krajów bałkańskich, wystawa książek i fotodokumentacji. Program tygodnia obejmuje wygłoszenie kilkudziesięciu referatów.

ROPA - NADZIEJA BUŁGARII

Przewodzone od lata badania geologiczne dały rezultaty. Okazuje się, że podobnie jak w sąsiedniej Rumunii, Bułgaria posiada bogate złoża ropy i gazu ziemnego. Znajdują się one w centralnej części kraju między Dunajem, a pasmem górskim przecinającym w poprzek Bułgarię, w części północno-wschodniej nad Morzem Czarnym oraz w okolicach Warny. W najbliższych wiec latach powstana w Bułgarii co najmniej dwa złoża ropy i jedno gazu ziemnego. (CET)

JESTEŚMY BARDZO ZADOWOLENI - powiedział L. MEHES - z pobytu w Szczecinie. Spotkania z młodzieżą, która tak wyraźnie dominuje w naszym mieście - pozostawiły na nas niezatarte wrażenia.

Ważnym miejscem - pozostawiając na nas niezatarte wrażenia. Do tychczas wiedzieliśmy, że mamy w Polsce przyjaciół i zaw sze darzyliśmy Polaków sympatią, ale tu przekonaaliśmy się, że ta sympatia jest obopólna i ze strony polskich przyjaciół również spontaniczna i serdeczna co z naszej. W naszych spotkaniach z młodzieżą Szczecina nie było nic z urzędowego organizowania, bo przecież nie można było organizować takiego entuzjazmu i serdeczności, jaką obdarzyli nas np. mali harcerze z Dąbia.

Wielkie wrażenie wywarła na nas Słocinia im. A. Warskiego. Część z nas zobaczyła po raz pierwszy wielki pełnomorski statek i niewątpliwie interesujący proces jego budowy. Przekonaaliśmy się również, że Słocinia Szczecińska jest zakładem nowoczesnym i dobrze zorganizowanym.

A jak podobał się Wam sam Szczecin?

Miasto jest naprawdę piękne. Uderza rozmach budownictwa. Wazsze domy są bardzo ładne i nowoczesne - utrzymane w dobrym stylu. Na każdym kroku widać ogromne przywiązanie mieszkańców do miasta i dowody pośakości Szczecina. Podziw budził i pietyzmem odbudowania zamku i pięknym szkoły Tysiąclecia. Widać, że Szczecin ma prawowitych i naprawdę godnych gospodarzy.

Szczecińska młodzież jest bardzo ciekawa, a jej organizacja ma wiele interesujących form działalności, z których młodzież węgierska może dużo skorzystać. Dwa dni pobytu to bardzo krótko. Oddaliśmy jednak we wszystkich naszych spotkaniach w Szczecinie bardzo dużo serca prawdziwych przyjaciół. Za te uczucia serdeczności bardzo dziękujemy.

Pragne za pośrednictwem „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO” przekazać młodzieży i wszystkim mieszkańcom Szczecina nasze gorące pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w rozwoju pięknego polskiego Szczecina.

Rozmawiał: K. KULIG

„LUTER”

„MŁODY, GNIEWNY CZŁOWIEK”, pisarz angielski, John OSBORNE, znany i u nas jako autor utworów scenicznych „Miłość i gniew”, „Muś Hall”, oczekuje niecierpliwie nowobrytyjskiej premiery swojej kolejnej sztuki, poświęconej Marciniowi Lutrowi. Sądząc z wypowiedzi Osborna, ujął on postać XVI-wiecznego reformatora bardzo szkodliwie. Ale, powiada autor, „tylko beznamiętni i głupi ludzie zarzucają mi bluźnierstwo”.

Sztuczny pacjent

K.M. COLBY, profesor psychologii na Uniwersytecie Stanford w Kalifornii, wpadł na pomysł wykorzystania mózgu elektronowego dla wypróbowania skuteczności różnych technik leczenia chorób psychicznych. W tym celu przekazał mózgowi elektronowemu obawy i oznaki niezdecydowania kobiety-pacjentki, odpowiadające na określone impulsy. Ow „pseudopacjent” ma dotychczas w „panice” słownik złożony z 237 wyrazów i 185 ocen. Celem formuły jest z określonego układu słów, a grupy ocen składają się na kompleks. Otrzymawszy informację, która jest sprzeczna z jego ocenami, pseudopacjent odpowiada sygnałem alarmowym, oznaczającym bójkę.

Przez zapatrzywanie mózgu elektronowego danymi, dotyczącymi zróżnicowanych sposobów leczenia, prof. Colby ma nadzieję oszacowania ich efektywności drogą badania wartości i błędów - zanim zastosuje się leki do żywego pacjenta. Metoda może również pomóc psychiatrom w zrozumieniu procesów rozprzeczających się w umysłach pacjentów, jak również w ustalaniu sposobów wpływania na poprawę tego stanu.

Za kulisami ucieczek SS-manów

BRUNATNE „PAJĄKI” spieszą z pomocą...

KORESPONDENT LONDŃSKI GAZETY „The News of the World” zajął się kulisami ucieczki byłego oficera SS Hansa Waltera Zech-Neuntwichta z wzięcia w Brunzwicku.

TWIERDZI ON, że Neuntwichtowi dopomogła w ucieczce tajna organizacja b. oficerów SS, działająca w NRF pod nazwą „Die Spinnen” - „Pająki”. Zadaniem jej jest pomaganie kompanom, którzy wpadli w tarapaty i muszą odpowiadać za swoje zbrodnie, w ucieczkach za granicę. „Die Spinnen”, twierdzi brytyjski korespondent, posiadają kwatery główne w Monachium i Hamburgu oraz komórki w 40 miastach NRF. Dysponują one całą siecią dróg przerzutowych za granicę.

BEZ TEOLOGII

„Nie jest naszym zadaniem naśladowanie księży i ekskomunikowanie w imię socjalizmu”.

Sekretarz Generalny KP Włoch - Palmiro TOGLIATTI

POZA CZASEM

„De Gaulle jest mieszańką dnia przedwczorajszego z pojutrzejszym”.

Publicysta hamburskiej „Die Zeit” - Marion Graefin DOENHOFF

KOEGZYSTENCJA

„Francja nie chce niczego od Chin, a Chiny nie chcą uzyskać od Francji”.

MYSLI TYGODNIA

„...oto najlepsze podstawa dla ustanowienia dobrych stosunków”.

B. premier Francji - Edgar FAURE

ALBO - ALBO

„Nie rozumiem jak możemy nalegać na Niemców, by przystąpił do wielostronnych układów nuklearnych NATO i równocześnie domagać się od nich większej elastyczności wobec Związku Radzieckiego”.

Publicysta amerykański i profesor Uniwersytetu Harvard - HENRY KISSINGER

MISS TOKIO - ZAPRASZA!



Miss Tokio odwiedza miasta europejskie zapraszając chętnych na Olimpiadę. Ostatnio przybyła do Paryża, gdzie miała złożyć zaproszenie na ręce prezydenta miasta. CAF

Przez komin do magazynu

Z RAMIONAMI PRZYCISNIĘTYMI DO TULOWIA, z twarzą pokrytą sadzą i zanieczyszczeniami groźnymi aduszeniom, w takiej pozycji znalazł się Thomas Tobin blokując przez 12 godzin komin w Ashon (Anglia). Dyrektorka pewnego magazynu natychmiast zalarmowała policję, gdy usłyszała słabe wołania nie mogąc jednak określić dokładnie skąd pochodzą. Ustalono, że krzyki pochodzą z kominia, którego wszystkie kanały były zamurowane za wyjątkiem otworu znajdującego się na dachu. Wezwana z kolei straż pożarna wybiła trzy otwory w ścianach zanim zlokalizowała nieszczęśliwego meczczyka. Piótojęj godziny zajęło wydotanie uwieszonego kanału, w którym znajdował się Tobin liczył zaledwie 25 na 35 cm. Kiedy Tobin opuścił komin, policja oskarżyła go o usiłowanie włamania. (Z)

CZYTELNICZY PYTAJA - REDAKCJA ODPOWIADA

Planowanie i zarządzanie

PYTANIE. Zarówno w tezach zjazdowych, jak i w dyskusjach prowadzonych w różnych przedsiębiorstwach, a nawet w rozmowach prywatnych, wiele się mówi o zmianach w systemie planowania i zarządzania. Dlaczego zmiany te są potrzebne i w jakim mają pójść kierunku?

ODPOWIEDZ. Podstawą przyczyną powodującą konieczność zmian w metodach planowania i zarządzania gospodarką jest jej szybki i bardzo znaczny rozwój. Nasz potencjał gospodarczy jest dziś organizmem wszechstronnie rozwiniętym i wewnętrznie skomplikowanym, tak że dotychczasowe metody mające na celu przede wszystkim kin rozwój ilościowy, nie mogą być wystarczające.

System określenia zadań planowych - oparty w zasadzie na wskaźnikach wartościowych i ich pochodnych - powoduje często, że zadania wyznaczane w poszczególnym przedsiębiorstwie nie są całkowicie zgodne z celami całej gospodarki narodowej. Zdarza się również, że lepiej pracujące przedsiębiorstwa znajdują się w mniej korzystnej sytuacji niż przedsiębiorstwa gorsze. W rezultacie zaciemnia się obraz rzeczywistej gospodarczej efektywności pracy przedsiębiorstw, które pod wpływem „antybodźców” zainteresowane są w ukryciu swoich prawdziwych możliwości produkcyjnych.

Lepsze przystosowanie metod planowania i zarządzania gospodarką do rosnących i bardziej złożonych zadań stano-

wi zespół trudnych i skomplikowanych problemów, dyskuutowanych obecnie zarówno w odpowiednich zespołach partyjnych i rządowych, jak i w kołach ekonomistów. Przeprowadza się również, w zakładach pracujących na zasadach tzw. eksperymentu, praktyczne próby nowych zasad kierowania przedsiębiorstwami.

O kierunku zmian powie dzieć można ogólnie, że mają one na celu takie ustalenie i różnicowanie „rządzących” przedsiębiorstwami wskaźników planowania, aby w rezultacie wyśliki każdego zakładu stawały się niejako automatycznie zgodne z takimi podstawowymi celami całej gospodarki jak np. całkowite wykorzystanie posiadanych maszyn i urządzeń przy oszczędnym i celowym inwestowaniu, racjonalne wykorzystywanie surowców przy stosowaniu nowoczesnej technologii produkcji, wytwarzanie towarów najbardziej potrzebnych na rynku i na eksport, przy unikaniu jak ognia produktów zalegających magazyny itd.

System planowych wskaźników powinien likwidować drobiazgowość dyrektyw i polecenia udzielane przedsiębiorstwom „z góry”. Będzie on prawidlowy wtedy, gdy wyznaczony przez te wskaźniki interes przedsiębiorstwa będzie w każdej sytuacji zgodny z interesem gospodarki narodowej. (b)

Szczecińskie perspektywy

KULTURA dla stu tysięcy

Rozmowa z dyrektorem WZ PGR inż. R. Siojewskim

W SZCZECIŃSKIM jest zatrudnionych 25 tysięcy pracowników państwowych gospodarstw rolnych. Liczą, że każdy z nich ma rodzinę składającą się przeciętnie z czworga osób, dojdziemy do liczby 100 tysięcy (co najmniej), mieszkańców, PGR. Upowszechnienie kultury więc w tak szerokim kręgu, - jest problemem o kapitalnym znaczeniu.

- Panie dyrektorze, jak obecnie przedstawia się liczebno stan placówek kulturalno-osiwiatowych w gospodarstwach podległych szczecińskiemu Zjednoczeniu?

- Działają obecnie w naszych gospodarstwach 243 świetlice. - Poziom ich pracy i oddziaływania jest bardzo różny, w zależności od stosunku do spraw kulturalno-osiwiatowych dyrekcji gospodarstw, aktywności grup partyjnych i związkowych, a nawet procentu zatrudnionej w danym gospodarstwie młodzieży. W zasadzie jednak większość świetlic gwarantuje załogom godziwą rozrywkę.

- Czy tylko rozrywkę? - Nie, oczywiście. Prowadziły także w nich dosyć rozległą działalność oświatową, w której dzielnie pomaga nam TWP i Związek Młodzieży Wiejskiej. Słabością jednak tej pracy jest, że nie mamy jeszcze należytę wypracowaną



systemu kompleksowego wykozystania świetlic, według z góry założonych planów. Zresztą jesteśmy właśnie w trakcie opracowywania takich planów: małego - tak go nazwę - na potrzeby kulturalne i dużego - do roku 1970. W Zjednoczeniu powołaliśmy już stanowisko koordynatora działalności kulturalnej i funkcję tę pełni koleżanka ANTONINA MIKOŁAJCZAK.

- Kultura to także biblioteki, kina, a nawet i urządzenia sportowe i socjalne...

- W tej chwili znajduje się w pegeerach 265 punktów bibliotecznych, a poza tym 150 gospodarstw korzysta z bibliotecznych punktów promadkich. Do roku 1970 chcemy mieć 320 punktów wypożyczenia książek. Mamy obecnie 30 stałych kin związkowych i organizujemy dalszych 13. Z dziedziny socjalnej zwrócić uwagę na szybko postępującą rozbudowę sieci łaźni, które posiada 101 gospodarstw. Do roku 1970 chcemy urządzić łaźnie w 207 gospodarstwach. Podobnie jest i z obiektami sportowymi: mamy ich - oczywiście są to obiekty małe - około 200 - w tej liczbie 4 przystanki żeglarskie. Przy pegeerach działa 140 kół LZS-ów z 5000 młodzieży zrzeszonej w 338 sekcjach. Z okazji i dla uczczenia XX-lecia planujemy urządzenie w 140 gospodarstwach placów gier i zabaw dla dzieci.

Największą właśnie troską naszą są nasi najmłodsi. Bo proszę zauważyć, jeżeli w miastach 17 proc. dzieci do lat 7 korzysta z przedszkoli, to w pegeerach tylko 5-6 procent. Musimy tę dysproporcję szybko wyrównać. Chcemy do roku 1970 objąć przedszkolami 146 punktów i 4 000 dzieci.

- Na koniec problem najbardziej nurtujący szczecińskich działaczy i politykę kulturalną: rejonowe ośrodki kultury.

- Mamy już w gospodarstwach 16 ROK-ów i w nich działalność kulturalno-osiwiatową jest prowadzona właśnie kompleksowo. W jednych, co prawda, z większym, w innych mniejszym powodzeniem, ale to przecież młode instytucje. Chyba nie zawiodą naszych nadziei. Do końca br. utworzymy jeszcze 13, do roku 1970 - 62 ROK-i. Pomoc finansowa gospodarstw w zakresie urządzania i wyposażenia ROK-ów sięga już kilku milionów złotych. Ale mamy z finansowaniem ROK-ów także niemałe kłopoty. Problem nie jest uregulowany, czy może nie dostatecznie uzgodniony z resortem. Narazić się możemy na

zarzuty, że łamiemy przepisy. Liczymy, że po ostatniej, poświęconej sprawom kultury, sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej sprawa ta znajdzie jakieś rozwiązanie.

Rozmawiał: JERZY KARPIŃSKI

Cytując

Humanizacja pracy

Redakcja „Kultury” zorganizowała bardzo interesującą naradę działaczy politycznych, dyrektorów zakładów przemysłowych, uczonych psychologów i socjologów na temat „humanizacji pracy”, czyli „co może i trzeba robić, aby było lepiej ludziom, którzy razem pracują w przemyśle”. Chodziło przy tym o to, by teorię skonfrontować z praktyką. Jakież wnioski wyniesiono z tej dyskusji? Ograniczamy się do skrótu - radzimy przeczytać całość (2 kolumny druku). A więc że nie wystarczy dziś być popularnym dyrektorem - „debrym iaki”, że życzliwość trzeba wspierać doświadczeniami, nowoczesnej nauki. Ale też nie należy oczekiwać, by „stalowa” „luna” konfliktów” - psycholog czy socjolog mogli skutecznie zastąpić działalność robotniczą kolektywów.

Humanizacja nie jest sprawą tylko specjalistów, nie jest sprawą jednorazowej akcji, jest natomiast stałym procesem, wyrastającym z tworzonego nastroju i stałej potrzeby konfrontacji ideałów i praktyki” - w przeciwnieństwie do amerykańskiej akcji „human relations”, gdzie chodzi o „nową metodę manipulowania pracownikami i łagodzenia sprzeczności między pracą a kapitałem”.

Marynarze w „panoramie zawodów”

W nowej, cennej akcji publicystycznej „Polityki”, rozpoczętej w cyklu pt. „Panorama zawodów” przysłała listy na zawód marynarzy. Polecamy uważnie Czytelników doskonały raport Aleksandra Rowińskiego ze szkoły morskiej w Gdyni, zapoznający nas z moją wmię wyboru tej drogi przez młodzież. Mnóstwo interesujących informacji o stanie obecnym i perspektywach zawodu morskiego w Polsce znajdziemy w sumiennym opracowaniu Antoniego Gutowskiego.

Nagrody „Polityki”

Tradycyjnym już zwyczajem redakcja „Polityki” przyznała roczne nagrody za szczególnie cenne prace, opublikowane w r. 1963, dotyczące najnowszej historii Polski. W dziale prac naukowych, poświęconym tylko o „publikacji źródeł historycznych” przyznano ogółem 7 nagród, w tym i naukowcowi ze Szczecina, Bogdanowi Bogdaniele, za książkę pt. „Kryzys gospodarki morskiej Szczecina 1919-1939”. Autorowi serdecznie wünschujemy!

Młodzież a współczesność

W artykule pod powyższym tytułem Mikołaj Kozakiewicz w „Polityce” na podstawie trzech źródeł, - przeobrażeń w środowiskach młodzieży badań psychopedagogicznych - próbuje określić autentyczne stanowisko młodzieży wobec współczesności. Wbrew dość powszechnym na ten temat utyskiwaniom ogólny obraz jest raczej optymistyczny: znaczną większość młodzieży wywołuje duże zainteresowanie problematyką społeczną-polityczną i naukową - techniczną. Sprawy sportu, wraz z problemami nowoczesnej sztuki, znalazły się dopiero na trzecim miejscu.

82,3 proc. zbadanych „lubi rozmawiać na tematy przyszłego świata, a tym, jak powinien być urządzone” - przy czym charakterystyczne jest jednak, że tylko 17,9 proc. prowadzi, na ten temat rozmowy z pedagogami - rzeczą dyskusyjną o przyszłości świata głównie z rówieśnikami, nieco rzadziej z rodzicami... A więc w tym zakresie optymistycznym obrazem naszej młodzieży znalazła się pewna rysa: brak zaufania do naszej pedagogiki...

tygodniki

Co ze szkolnymi galeriami sztuki?

ANO źle! Bez mała pół roku już mija od uroczystego pokazu prac-darów naszych szczecińskich plastyków dla Szkół Tysiąclecia, a o przekazaniu jakiegokolwiek Galerii Sztuki choćby jednej tylko szkole - cicho. Obrazy, grafiki i rzeźby leżą sobie w absolutnym spokoju w małym, podziemnym magazynku Działu Wystaw WDK od stycznia czyli od dnia zdemontowania ekspozycji. Rzecz jasna nie wychodzi to na dobre ani dziełom sztuki, które niszczą, ani Działowi Wystaw WDK, który i tak cierpi na zbyt małe zaplecze, ani tym bardziej szkołom, które cierpliwie czekają.

Kto za to ponosi odpowiedzialność?

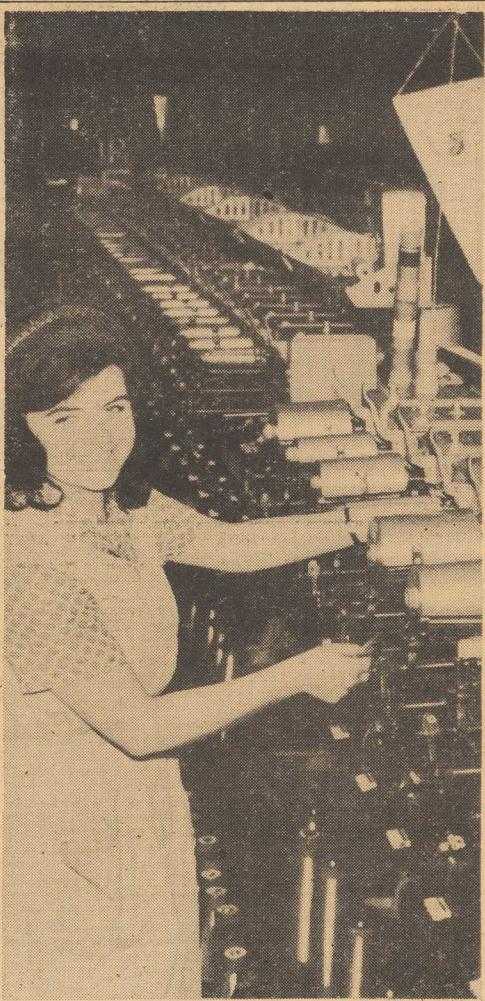
Przed wszystkim Zarząd Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków, no i Kuratorium. Ci bowiem organizatorzy akcji mieli wspólnie wyprowadzić Tysiąclatkę, którym przypadła Galeria, po czym aktywny ZPAP powinien był zadbać o ich urządzenie i otwarcie.

Przypominamy więc, że jeszcze w tym roku szkolnym trzeba z tym zrobić porządek. Przez tego rodzaju niedbalstwo ponosi przecież szkodę sama piękna idea Szkolnych Galerii Sztuki, które tak pięknie rozwijają się w innych województwach, a zwłaszcza w woj. warszawskim. (Up.)

W roku 1946 Zakłady Włókien Sztucznych w Żydowcach leżały w gruzach. Dzieki ofiarnej pracy nielicznej jeszcze wówczas załogi już w dwa lata później ruszyła produkcja pierwszych włókien sztucznych.

Dziś Szczecińskie Zakłady Włókien Sztucznych należą do największych w kraju, a jedwab produkowany w Zakładach cieszy się dobrą opinią wśród odbiorców. Na zdjęciu: w nawijalni jedwabiu. (Dyl)

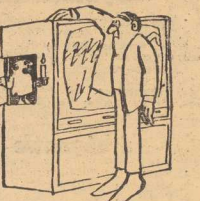
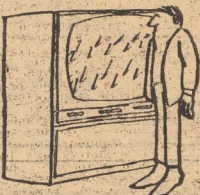
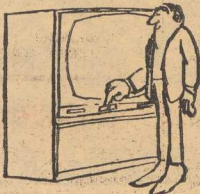
Foto: Wanda CIESLAK



Bogaty program „Warneńskiego lata“

TEGOROCZNY festiwal „Warneńskie lato“ zapowiada się szczególnie bogato. Dotychczas, głównym punktem programu tej imprezy był festiwal filmów bułgarskich. W tym roku przygotowuje się dla tysięcy wczasowiczów wycieczający na bułgarskiej Riwierze wiele innych atrak-

cji. Do nich należy międzynarodowy konkurs baletowy, występy teatrów, zespołów ludowych, artystów estrady i cyrku. W spektaklach teatralnych i operowych zapowiedzieli udział, oprócz czołowych artystów bułgarskich, wybitni goście zagraniczni. Przez cały miesiąc trwać będzie tradycyjne już „święto pieśni i tańca“, w którego programie wystąpią znane zespoły z całej Bułgarii. Otwarta też będzie wystawa sztuki i tkaniny ludowej ze wszystkich regionów tego kraju. (Kt-PAP) (hf)



Koniec programu!

BEATLESI — LORDAMI?

RZECZNIK dworu Elżbiety II oświadczył, że królowa nie zamierza nadać tytułów szlacheckich oławionym Beatlesom. Oświadczenie to było odpowiedzią na artykuł w piśmie młodzieżowym „Youth Time“, domagającym się uszlachecenia długowłosych piosenkarzy, którzy przysparzają Anglii wielu dewiz. (Kt-PAP)

„Dulska“ w Bonn

TEATR „Contra-Kreis“ w Bonn wystawił „Moralność pani Dulskiej“. Zapolskiej w reżyserii Kurta Hoffmanna. Sztuka cieszy się dużym powodzeniem i spotkała się z bardzo dobrym przyjęciem krytyki.

Tajemnica białych Hunnów

O HEFTALITACH lub białych Hunnach, których państwo półtora tysiąca lat temu obejmowało całą Azję Środkową i znaczną część krajów sąsiednich, nauka wie dziś stosunkowo niewiele. Trochę danych zachowało się w podaniach i kronikach. Należy do nich okrutna legenda o tzw. przyjaciółch śmierci.

Wódz plemienia, dowódca drużyny lub wzbogacony żołnierz miał prawo zakupić kilku niewolników, którzy korzystali z jego szczególnych łask. Uczestowali z nim na jednym dywanie, paradowali w jego kosztownych szatach, spędzali czas na próżniactwie i zabawach. Czekali ich jednak straszliwy los. Z chwilą śmierci pana,

Uwaga, wybitny film!



Vera o Verze i Evie

KINEMATOGRAFIA CZECHOSŁOWACKA, przeżywa obecnie okres, który w jakimś stopniu da się porównać z okresem świetności naszego filmu lat powstania i sukcesów tzw. „szkoły polskiej“. Vera Chytilova — to jedno z czołowych nazwisk tej czeskiej „nowej fali“. Ta rasowa dokumentalistka (jej „Worek pcheł“ oglądaliśmy w Kibie Krótkich Filmów TV), zadebiutowała ostatnio w długim metrażu, realizując film, który zdobył sobie już duży rozgłos i uznanie.

„O czymś innym“ jest opowieścią o życiu dwóch kobiet — Verze i Evy. Chytilova snuje ją nie znanie dwóch równoległych wątków, które w żadnym punkcie filmu formalnie nie przebiegają ze sobą. Mamy tu więc prezentację dwóch postaw życiowych, niejako „zderzonych“ ze sobą i przedstawionych widzowi do osądu. Eva, 30-letnia gimnazystka, pragnąca zejść ze sportowej areny uświetnionej jeszcze jednym sukcesem, niemal cały swój czas, rezygnując z życia prywatnego, poświęcając na morderczy trening. Vera, typowa mieszczka i typowa żona, żyjąca w ścisłym związku z mężem, ciągle w kręgu tych samych problemów i czynności, z niekochanym i niekochającym mężem, olo dramatyzm. Chytilova, jak na reżysera, który ma za sobą twardą szkołę dokumentu przytata, buduje swój film w niemal reporterski sposób. Ruchliwa, podpatrująca bohaterki kamera, oszczędność słowa, sprawiająca, że niemal w zupełności obywa się bez dialogów, dynamiczny montaż ściska dają się w sumie na ten piękny, choć trudny, nowoczesny film. W rolach głównych występują Vera Uzelacova jako Vera i znana gimnazystka Eva Bosakova jako Eva. Autorem ciekawej, jazzującej muzyki jest Jerzy Sitr z praktycznego kabaretu piosenki „Semafor“, a pięknych zdjęć — V. Stach.

M. SZYMCEK

Nowa forma popularyzacji poezji

NA CIEKAWY pomysł wpadło jedno z budapeszteńskich wydawnictw. Do tomiku poezji dołączą ono płyty z recytacjami niektórych wierszy znajdujących się w danym zbiorze. Deklamują najlepší węgierscy aktorzy. Pomysł „chwycił“

W każdym domu — GAZETA

PONAD 620 tys. egzemplarzy gazet trafia codziennie do rąk mieszkańców naszego województwa. Ponieważ Szczecińskie liczy ok. 820 tys. mieszkańców, oznacza to, że w każdym domu szczecińskim — zarówno w miastach, jak i na wsi — czyta się codziennie przynajmniej jedną gazetę. W zakresie czytelnictwa prasy znajdują się w czołówce krajowej.

Pean na cześć polskiego FOLKLORU

ORGAN Szwedzkiej Partii Ludowej w Finlandii, dziennik „Hufvudsbladet“, zamieścił ostatnio artykuł na całą kolumnę, pióra Kerstin Fried, pt. „Pieśni polskich gór“.

Artykuł jest peanem na cześć polskiego folkloru, temperamentu polskich tancerzy i śpiewaków, kunsztu zespołu „Śląsk“, piękna Zakopanego, zręczności ludowych artystów na Kurpiach i Śląsku, rzemiosł i wycinających prawdziwe dzieła sztuki.

Pani Kerstin Fried uczestniczyła, w podróży prezenta Kekkona po Polsce w marcu br. (no)



- Oshowa — Almanach literacki — WL — 10 zł
- R. J. Carpija — Śmiertelnie rann — PIW — 15 zł
- A. Stern — Poezja zbuntowana — PIW — 30 zł
- L. Aragon — Świat rzeczywisły — JLV — PIW — 150 zł
- T. Grudziński — Bezpr. pracy w smochodowym zapleczu technicznym — WKiL — 18 zł
- E. Csato — Le theatre polonais contemporain — Polonia — 47 zł
- T. Breza — Spisowa brama — Czytelnik — 30 zł
- Hemingway — 49 opowiadań — PIW — 40 zł
- W. Broniewski — Warszawskie wiersze — Czytelnik — 15 zł
- T. Słowak — Żywica — Czytelnik — 10 zł
- A. Zelenay — Próba powrotu — Czytelnik — 10 zł
- A. Stucki — Polonia dziwo — Czytelnik — 10 zł



TLUM. E. WOŁYŃCZYK (44)

Typowy Bawarczyk, pochodził ze starej mieszczańskiej rodziny. Jego ojciec — znany przemysłowiec — stał się pod koniec życia jednym z większych udziałowców poważnego koncernu chemicznego. Synowi dał solidne wykształcenie i zaledwie ten zdobył dyplom inżyniera, otrzymał stanowisko jednego z dyrektorów koncernu.

Flaucherowie wiedzieli, jak się robi pieniądze. Stary Flaucher był w bliskich stosunkach z Papenem i Hindenburgiem, lecz w chwili, kiedy młodszy Flaucher stanął na czele przedsiębiorstwa, Hindenburg stał się dla Niemiec dniem wczorajszym.

Karl Flaucher nawiązywał kontakty za oceanem i popierał Hitlera. Dzięki szczerym subsydjom finansowym, udzielanym nazistom, dopiął zbliżenia z przywódcami Trzeciej Rzeszy. Odroczenie ekonomiki w Niemczech zachodnich uczyniło Flauchera multimilionerem.

O tym wiedzieli nieliczni. Flaucher nie szukał popularności, lecz doceniał realną władzę. Zawsze mógł zadzwonić do każdego ministra bonńskiej Republiki i liczyć, że jego prośba zostanie uwzględniona.

Tym razem Herr Flaucher przyjechał do Rosji rzeczynicie jako turysta. W Leningradzie oglądał zbiory w Ermitażu, spacerował po nabrzeżu, zachwycał się Nową, w Moskwie zwiędził Kremł, od-

wiedział teatry i wystawy, interesował się budownictwem mieszkaniowym. Był turystą i niczym więcej!

Dlatego z wielką niechęcią zgodził się przyjąć w swym hotelowym mieszkaniu mister Barnsa, korespondenta „Press Edjens“, który doproszał się o wywiad z panem Flaucheren.

Jednak po szczerej rozmowie z korespondentem Flaucher natychmiast ruszył na poszukiwanie Pattersona.

Herr Flaucher przedstawił się urzędnikowi ambasady i wyraził chęć zobaczenia się z mister Uinstou.

— Mister Uinstou bardzo zajęty...
Herr Flaucher poprosił o przekazanie wizytówki mister Uinstou.

Za chwilę ukazała się jakaś młoda osóbka.
— Mister Uinstou bardzo przeprasza...
Wówczas Herr Flaucher wyciągnął z kieszeni jeszcze jedną kartkę, napisał coś na niej i stanowczo zażądał powtórnie doreczenia kartki mister Uinstou.

Idąc do swego sześa młoda osóbka przeczytała, oczywiście, co napisał petent.
„Mister Fischer prosil, bym odwiedził pana“.
Młoda osóbka i tak nic z tego nie zrozumiała. Mister Uinstou pośpieszył do poczekalni na spotkanie dziwnego gościa.

— Przepaszam, mister Flaucher... W czym mogę pomóc?
— Powiadają, że pan gości mister Pattersona?
— Właśnie jest u mnie.
— Chciałbym go zobaczyć...
— Proszę...
Przeszli do jednego z pokojów. Patterson zjawil się bez zwłoki.
— Mister Patterson? Flaucher...
Uścignęli sobie dłonie.

Flaucher przesłał mister Uinstou porozumiewawcze spojrzenie.

— Pan mi wybaczysz?
— O, rozumiem...
Mister Uinstou opuścił pokój, a panowie Flaucher i Patterson pozostali sam na sam. Przy niskim polerowanym stoliku, na niskich niewygodnych krzesłach zasiadli ważny i surowy Patterson oraz krępy, czarnowłosy, ostrzyżony na jeża Herr Flaucher w skromnym sportowym garniturze.

— Cieszę się z poznania pana, mister Flaucher — rzekł Patterson. — Mister Fischer to mój przyjaciel.

— Mój też — zauważył Flaucher.
Patterson uśmiechnął się mile.

— Przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi, jak mówią Francuzi.
Lecz Flaucher nie zwrócił uwagi na francuski aforyzm.

— Jestem również rad, że pana poznałem — powiedział. — Tym bardziej że mam do pana drobny interes. Jednak, proszę wybaczyc, czy pan mnie zna?

— Oczywiście, mister Flaucher! — odpowiedział uprzejmie Patterson. — Pańskie nazwisko figuruje w zachodniomorskich informatorach.

— Tak — potwierdził Flaucher. — Posiadam kilka przedsiębiorstw.

— Dużych przedsiębiorstw, mister Flaucher — sprostował uprzejmie Patterson.

— W informatorach wymieniono nie wszystkie... Patterson uśmiechnął się.

— Tym lepiej, mister Flaucher.

— A pan jest producentem proszku do prania „Majowy poranek“? — wypytywał Flaucher.

— Tak — potwierdził skromnie Patterson — ale i mydła „Komandor“.

(c.d.n.)

Pogoń-Gwardia 5:3 (3:0)

Co się stało z obroną portowców?

Nieczęsto na stadionie przy Twardowskiego szczeniaki mają okazję do oglądania aż ośmiu bramek strzelonych podczas jednego meczu. Wczoraj młody atak portowców dał próbkę swoich możliwości, pięciokrotnie umieszczając piłkę w siatce Pocialika. Szkoda tylko, że i bramkarz Pogoni musiał trzykrotnie kapitulować po strzałach Marksa i Szarzyńskiego. Te trzy niepotrzebnie stracone bramki przyniósł nieco radość z wysokiego zwycięstwa. I chyba właśnie od tego trzeba rozpocząć komentarz.

TAJEMNICA polisylnela po zostanie fakt beznadziejnej wprost gry obrońców Pogoni. Dotyczy to zwłaszcza Ksola,

który czynił wrażenie debiutującego młodzieniaszka, dając się niemilosierdzie ogrywać prawoskrzydłowemu Gwardii. Chaos, nerwowość, brak wyczucia sytuacji — te elementy się chowały wczoraj obronę portowców. Nie mając właściwego poparcia Ksola, słabiej niż zwykle zagrał stoper Fiałkowski. Natomiast słowa uznania należą się KRASUCKIEMU, który nie dość że ratował drużynę w beznadziejnych sytuacjach, ale był zarazem w przekroju całego meczu najlepszym zawodnikiem na boisku.

I liga

Legia — Wisła	2:2 (0:1)
Polonia — Unia	2:1 (0:0)
EKS — Szombierki	0:1 (0:0)
Pogoń — Gwardia	5:3 (3:0)
Górnik — Arkonia	2:0 (0:0)
Stal — Ruch	3:1 (2:1)
Odra — Zagłębie	3:1 (2:1)

TABELA

1. Górnik	32:10	45:19
2. Odra	26:14	35:21
3. Legia	26:16	39:27
4. Zagłębie	26:16	42:32
5. Szombierki	22:20	36:28
6. Polonia	20:20	29:29
7. Ruch	20:22	30:22
8. Gwardia	20:22	27:34
9. Stal	19:23	26:34
10. EKS	19:23	24:32
11. POGOŃ	18:24	27:31
12. Unia	16:26	36:46
13. Wisła	15:27	19:37
14. ARKONIA	13:29	22:36

II liga

Lechia — GKS	0:3 (0:1)
Śląsk — Zawisza	2:0 (0:0)
Stal — Karpaty	2:2 (1:0)
Radków — Garbarnia	1:1 (0:1)

Spotkanie Cracovia — Górnik zostało przełożone.

TABELA

1. Śląsk	36:12	32:11
2. Start	32:16	37:30
3. Zawisza	31:17	33:23
4. Garbarnia	25:20	33:24
5. GKS Katowice	26:22	45:31
6. Cracovia	26:20	38:31
7. Stal	25:23	23:24
8. Polonia	23:25	35:33
9. Górnik	23:21	34:32
10. Radków	23:25	33:33
11. Lublinianka	22:26	30:34
12. Lechia	20:28	26:36
13. Piast	20:28	32:43
14. Karpaty	20:28	29:31
15. Lech	16:32	24:38
16. Wawel	9:37	19:42

Ze Szczecina — przez Łódź — do Lublina — oto trasa jaką pokonała wczoraj załoga reprezentująca Aeroklub oraz Polskie Radio i TV Szczecin w III Ogólnopolskim Rajdzie Dziennikarzy i Pilotów. Oto relacja przekazana nam przez specjalnego wysłannika — red. Andrzeja ZIELIŃSKIEGO z Lublina:

LOTNISKO Radawiec pod Lublinem od 9 rano rozbrzmiewało nieustającym rykiem silników — co kilka minut nad taśmą meldował się kolejny samolot. Nasz „Jak 18” — pilotowany przez inż. Tadeusza KLESZCZYŃSKIEGO — lądował jako 3 maszyna. Tuż po nas — miastety

Podniebna relacja

pechowo — „przyziemni” samolot reprezentujący Aeroklub w Plocku i redakcję „Trybuny Mazowieckiej”. Na szczęście skłoniło się tylko na uszkodzeniu podwozia.

I ZNOWU dalsze samoloty — kolejno lądują dziennikarze Zachodniej Agencji Prasowej, „Trybuny Ludu”, „Expressu Wieczornego”. Jest i przedstawiciel popularnej audycji „Z kraju i ze świata” — red. Sławomir SZOF.

KAZDA załoga otrzymuje kwiaty, upominki i jedziemy wiewiada miasteczko uniwersyteckie w Lublinie. O godz. 16 w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej uroczyste otwarcie Rajdu, którego dokonał Główny Inspektor Lotnictwa — gen. dyw. — pilot Jan RACZKOWSKI. Jednocześnie ogłoszono wyniki I etapu Rajdu: pierwsze miejsce zdołała zdobyć załoga w składzie: pilot Zdzisław Dudziak z Aeroklubu Warszawskiego i red. Jerzy Zarębski z tygodnika „Skrzydłata Polska”.

WARTO dodać, że pilot Dudziak jest wielokrotnym rekordzistą i samolotowym mistrzem Polski. Dzisiaj lecimy do Plocka — skąd następną relacja.

ny, pozwoliły na minimalne odskoczenie z zagrożonej strefy w tabeli. Nie upajając się z nadto wczorajszym zwycięstwem należałoby jednak zastanowić się nad przyczynami słabej gry defensywy. Stanowiła ona zawsze najmocniejszą linię zespołu i stanowiąc ją po winna w pozostałych meczach. Sądźmy, że w najbliższym spotkaniu z Wisłą w Krakowie defensorzy Pogoni zrehabilitują się za wczorajsze potknięcia.

ANDRZEJ MARTYNA

Czernik w pogoni za Brumelem

PODCZAS meczu lekkoatletycznego między Lutemem Zieloną Górą i Wartą Poznań, Czernik ustanowił nowy rekord Polski w skoku wwyż, przebijając wysokość 2,15 m. Poprzedni rekord w tej konkurencji należał również do Czernika i wynosił 2,13 m.

REAL Madryt przegrywa z reprezentacją Europy

PARYŻ PAP. Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz koszykówki mężczyzn pomiędzy zdobywcą Pucharu Europy — Realem Madryt — a reprezentacją Europy składającą się z zawodników drużyn uczestniczących w tegorocznych rozgrywkach pucharowych, zakończył się zwycięstwem zespołu europejskiego 91:87 (49:38). Mecz oglądało 10 tys. widzów.

W DRUŻYNIE EUROPY wystąpili również dwaj zawodnicy warszawskiej Legii — WICHOWSKI i PSTROKOWSKI, którzy należeli do najlepszych na boisku, obok Jugosłowianina KORACA i reprezentanta Izraela COHEN-MINCA.



NA TRADYCYJNEJ trasie w Nowej Hucie rozegrano zawody motorosowe, stanowiące drugą eliminację do mistrzostw Polski. Oprócz zawodników polskich startowali członkowie Motorowego Klubu Armii Radzieckiej z Legionu. W poszczególnych klasach zwycięstwa odnieśli:

W klasie 125 ccm Szczerbakiewicz (Avia — Świdnik), w klasie 175 ccm Wiecezorek (SHL Kielce), w klasie 250 ccm Wiecezorek (SHL Kielce), w klasie 350 ccm Sebriakow (Klub Motorowy Armii Radzieckiej — Legion) przed KUROWSKIM (Junak — Szczecin).

PONADTO rozegrano wyścig w tak zwanej klasie dowolnej, w którym triumfował ORZEPOWSKI (Junak — Szczecin) przed Sebriakowem i Szczerbakiewiczem.

Zieliński i Gazda tracą kontakt ze Smolikiem

XVII WYŚCIG POKOJU wkroczył już w decydujące stadium. Wbrew przewidywaniom „próba prawdy” — jazda indywidualna na czas nie wprowadziła spodziewanych wielkich zmian w klasyfikacji. Wprawdzie z czołowych miejsc spadł Rumun Molcaun oraz Polak GAZDA, ale nadal para ta ma szanse walczyć o poprzednie pozycje. Rewelacją Czechosłowak SMOLIK umocnił się na pozycji lidera.

JEGO przewaga nad następnym w klasyfikacji Hoffmannem (NRD) wynosi obecnie 7,05 a nad trzecim również Niemcem Wiedemannem 7,15. Na czwarte miejsce awansował ka-

mo Polak po zwycięstwie w Poznaniu przebiegli się i dotychczas jechał pasywnie.

Po VIII etapach indywidualnie

1. Smolik (CSRS)	21:53.28
2. Hoffmann (NRD)	25:00.33
3. Wiedemann (NRD)	25:00.43
4. KUDRA	25:01.00
5. ZAPALA	25:01.03
10. GAZDA	25:03.50
11. ZIELIŃSKI	25:05.32
16. GAWLICZEK	25:08.17
23. PALKA	25:08.18

drużynowo

1. NRD	77:06.16
2. Rumunia	77:05.00
3. POLSKA	77:05.33
4. CSRS	77:11.59
5. Węgry	77:17.46
6. ZSRR	77:20.46
7. Francja	77:31.05

Małaja nadzieje

sympatyków Arkonii

Górnik-Arkonia 2:0

W MECZU o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Górnik Zabrze pokonał Arkonię 2:0 (0:0). Bramki strzelił — Lubański i Musiałek.

Z wielu doskonałych okazji strzeleckich napastnicy Górnika wykorzystali tylko dwie. Nie znaczy to jednak, by gra pełne 90 minut toczyła się pod bramką Arkonii. Gospodarze jak przystało na lidera tabeli byli oc prawda drużyną wyraźnie lepszą, jednak Arkonia, komasując linię obronnie nie zapomniała bynajmniej o nękanianiu bramki Kostki licznymi wypadami.

W Arkonii nieźle spisał się PYKA, RODZIEWICZ i stoper NOWAK.

III liga

Arkonia Ib — Czarni	2:0 (2:0)
Dąb — Osadańk	6:0 (3:0)
Pogoń Barlinek — Odra	4:0 (2:0)
Świt — Pogoń Ib	2:3 (2:3)
Wiarus — Błękitni	6:0 (2:0)

TABELA:

1. Arkonia Ib	28:6	51:12
2. Dąb	25:9	39:22
3. Wiarus	24:10	47:21
4. Pogoń Ib	20:14	35:24
5. Pogoń Barlinek	18:16	32:37
6. Odra	17:17	29:31
7. Czarni	13:21	21:27
8. Osadańk	11:23	17:32
9. Błękitni	9:25	20:46
10. Świt	3:31	17:62

Puchar TRZZ dla koszykarek Gdańska

W CZORAJ W SZCZECIŃSKIEJ HALI SPORTOWEJ ZAKOŃCZYŁ SIĘ TURNIEJ ZIEM NADBAŁTYCICH I NADODRZAŃSKICH W KOSZYKOWCE KOBIEC ZORGANI ZOWANY PRZEZ OZKOŚ W RAMACH OBCHODU TYGODNIA ZIEM ZACHODNIH. TURNIEJ ROZGRYWANY BYŁ O PUCHAR PRZECHODNI TOWARZYSTWA ROZWOJU ZIEM ZACHODNIH.

W TURNIEJU brały udział trzy zespoły I-ligowe z Gdańska, Poznania i Wrocławia oraz reprezentacje Olsztyna, Koszalina, Zielonej Góry, Torunia i Szczecina.

PIERWSZE miejsce i puchar zdobyła drużyna Gdańska, która pokonała obrońcę pucharu Wrocław 58:56.

SŁABIEJ niż się spodziewano wypadł zespół Szczecina. OSTATECZNA kolejność drużyn po spotkaniach finałowych przedstawia się następująco: 1. Gdańsk, 2. Wrocław, 3. Olsztyn, 4. Poznań, 5. Szczecin, 6. Toruń, 7. Zielona Góra, 8. Koszalina. (p)

Waterpoliści Szczecina zwyciężają

NA BYTOMSKIEJ pływalni przez dwa dni toczył się turniej piłki wodnej o Puchar Miast. Na pierwszym miejscu uplasowała się reprezentacja SZCZECINA, wyprzedzając przy równej ilości punktów stonkiem bramek reprezentację Katowice.

Wyniki spotkań: Szczecin — Kielce 5:2, Katowice — Wrocław 5:4, Katowice — Kielce 9:4, Szczecin — Wrocław 9:7.

Tu TOTO

4-13-18-35-44-49

(38)

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W SZCZECINIE, PL. KILINSKIEGO 3

ogłasza, że

przyjmuje absolwentów szkoły podstawowej do nauki zawodu

w własnych warsztatach,

w następujących specjalnościach:

- 1) w Szczecinie - malarz, stolarz meblowy, tapicier, elektryk, elektromechanik, ślusarz, szkutnik... 2) w Stargardzie ul. Szczecińska 4 - ślusarz... 3) w Nowogardzie ul. Kilńskiego 1 - ślusarz... 4) w Trzebiatowie ul. Torowa 27 - hydraulik, stolarz... 5) w Wielgowie - stolarz.

Nauka trwa trzy lata. Uczeń uczęszcza równocześnie do Zasadniczej Szkoły Zawodowej prowadzonej przez Zakład.

W czasie trwania nauki uczeń otrzymuje miesięczne wynagrodzenie w wysokości: w pierwszym roku nauki - 150 - 260 zł, w drugim roku nauki - 320 - 380 zł, w trzecim roku nauki - 480 - 600 zł.

Uczeń w czasie trwania nauki otrzymuje urlop zgodny z istniejącymi przepisami. Uczniowie dojeżdżający otrzymują zwrot kosztów za przejazd koleją.

Podanie wraz z życiorysem, zaświadczeniem szkoły podstawowej, świadectwem urodzenia (do zwrotu), świadectwem lekarskim, stwierdzającym przydatność do zawodu składać należy od 15 maja do 27 czerwca 1964 r. w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego, pokój 59 (II piętro).

UCZNIOWIE MUSZĄ MIEĆ UKOŃCZONE 14 LAT W DNIU ROZPOCZĘCIA NAUKI

Zakład internatu nie prowadzi.

1300-K

Pracownicy poszukiwani

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Komunikacyjno-transportowe zatrudnia od zaraz 45 kierowców samochodowych z I lub II kat. prawa jazdy, 11 monterów samochodowych, blacharza-sprawacza, 4 robotników transportu, 4 kowali, malarza pokojowego, 2 drożniczków torowych, blacharza-dekarza, 2 lakierników, 2 ślusarzy, spawacza-elektroautogenicznego. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia MPK. Podanie wraz z życiorysem należy składać: Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Szczecin, ul. K. Kolumba 46/89, pokój nr 18. 1280-K

Ogłoszenia drobne

Matrymonialne

PAN (prac. fizyczny), 38 lat, przydatny, najchętniej z własnym mieszkaniem. Oferta składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 380. 4067-G

Kupno

KUPIE tylni most do „Fiata 1100” (4-osobowy), lub tryb atakujący. Oferta: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 380. 4067-G

Nieruchomości

WILLE, murowana, jednorodzinną, nowa, morza ogrodu, koło Krakowa - sprzedam. Wiadomość: Wągrowa, Kraków, Gamańska 3. 1277-K

Lokale

MIEŚKANKA, dwa pokoje z kuchnią, łazienką, nowa budownictwa w Świdnicy Śląskiej, zamieniam na podobne w Szczecinie. Urszula Ficzrak, Świdnica, ul. Okrzejska 33 m 5. 4081-G

Spółdzielnia Pracy

„PIAST” w Szczecinie, Al. Armii Czerwonej 37

WYNAJME

WYNAJME pokój 2 pokojowy z łazienką i kuchnią, ul. Zydnamy z Mszczawie 12. 4084-G

WYNAJME

WYNAJME pokój 2 pokojowy z łazienką i kuchnią, ul. Zydnamy z Mszczawie 12. 4084-G

WYNAJME

WYNAJME pokój 2 pokojowy z łazienką i kuchnią, ul. Zydnamy z Mszczawie 12. 4084-G

WYNAJME

WYNAJME pokój 2 pokojowy z łazienką i kuchnią, ul. Zydnamy z Mszczawie 12. 4084-G

WYNAJME

WYNAJME pokój 2 pokojowy z łazienką i kuchnią, ul. Zydnamy z Mszczawie 12. 4084-G

WYNAJME

WYNAJME pokój 2 pokojowy z łazienką i kuchnią, ul. Zydnamy z Mszczawie 12. 4084-G

Teatru

nieczynne; OPERETKA - „Ciotka Karola” B. 19.15.

Kina

KOSMOS (tel. 355-02) - „Wojna trojańska” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - w. - od lat 12 - panoram. (poniedziałek i wtorek); COLOSSEUM (tel. 458-18) - „Pojeździec na wyspie” g. 16, 18.30, 21 - franc. - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); DELFIN (tel. 468-78) - „Harakiri” g. 11.30, 14.30, 17.30, 20.30 - jap. - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); BALTUK (tel. 733-85) - „Tajemnice Paryża” g. 11.10, 13.30, 15.10, 18.10, 20.30 - fr. pan. - od 1. 14 (pon. i wtorek); OGIĘDOWE - „Skałki” g. 20.45 - fr.; POLONIA (tel. 473-01) - „Cichy szept” g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 - ang. - od lat 16 (poniedziałek i wtorek); PONIÖR (tel. 475-02) - „Do ostatniej kropli krwi” g. 11, 13, 15 - „Orzeł” g. 18.45, 20.45 - fr. 17 - od lat 14 (poniedziałek i wtorek); DERBY - „Książę i aktoreczka” g. 20.30 - USA; MUZA - nieczynne; PROMIEN - „Druga miłość cioci” g. 16, 18, 20 - węg. - od lat 16; SWIT (Skolwin) - „Rozdział miłości” g. 17.30, 19.30 - ang. - od lat 18; MARS - „Harry i kamerdyner” g. 18, 20.15 - duński - od lat 12; PALA - „Dziwczyna z hotelu” g. 19, 19 USA - od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) - „Dwa złote colty” g. 17.30, 20.30 - od lat 16; REPERTUAR KIN - na podstawie informacji WZK. FOTOPLASTYK - Woj. Pol. 36 - „U stóp Pirenejów” g. 10-21.

Kluby

NOT - Woj. Pol. 67 - odczyt prof. Jasnowskiego „Uprawa roślin na torach” g. 7-30; SPÓLZIELCOW - Woj. Pol. 20 - czynny od g. 15-23; 13 MUZ - pl. Żolibierza 2 - czynny od g. 11.

Muzeum

nieczynne.

Dzielnice

SZPITALA MIEJSKI SZPITAL DZIECIECY - św. Wojciecha 7. KLINIKA POŁOŻNICZA - Pomorzany; II KLINIKA POŁOŻNICZA - Pomorzany; APTEKI NR 8 - Roosevelta 58 - tel. 353-32; NR 32 - pl. Grunwaldzki 42 - tel. 345-51; NR 84 - Dubois 1 - tel. 32-41. COZIENNE POGOTOWIE PRACY - ul. Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Podjuchy).

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI 16.10 - program dnia, 16.15 - sprawozdanie z IX etapu Wyscigi Pokoju (trasa 213 km) - 17.05 - 32-41; „Piękną naszą Polską całą”, 17.40 - „Imieniny księżki”, 17.50 - film z serii „Kobieta i Honor”, „Czy nie za dużo hrabów?”, 18.15 - „Album rodzinny”, 18.45 - krowka - naukowy „Sureka”, 19.30 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik.

Uwaga na lody!

Z NASTANIEM LATA w Szczecinie zawsze były kłopoty z lodami. Nie chodzi o braki w zaopatrzeniu, lecz o anty-sanitarne warunki produkcji i sprzedaży lodów. Nie było jeszcze jednak w Szczecinie takiego lata, w którym pojawiłyby się takie niebezpieczeństwo masowych zatrucia lodami jak obecnie. Miejska Stacja San-Epid. przeprowadziła ostatnio badania, które wykazały, że lody sprzedawane w kioskach ulicznych są bardzo zakażone bakteriami. Zanotowano także fakty sprzedaży wody z saturotorów, której to sprzedaży ze względu na obecność szkodliwych dla zdrowia metali ciężkich (ołow, miedź) - zabroniono.

W kioskach sprzedających lody stwierdzono kardynalny brak higieny oraz karygodne fakty powtórnie kolajają sprzedawca oświadczył, że masa lodowa była przelewana z jednego naczynia do drugiego, a następnie zamrażana. Jest to ustalenie, które to sprzedaży ze względu na obecność szkodliwych dla zdrowia metali ciężkich (ołow, miedź) - zabroniono.

Miejska Stacja San-Epid. wydała zarządzenie i instrukcje regulujące warunki produkcji i sprzedaży lodów. W razie ich nieprzestrzegania sprzedaż zostanie wstrzymana.

Jednym zdaniem

PTTK organizuje 2-dniowe wyścigi sztaletami na trasie: Gdynia - Uszka - objazd wyspami: Bornholm - Swinoujście - Szczecin. W terminach 30.V-1.VI, 1.VI-3.VI 21.50 - transmisja z zakończeniem Zarząd Okręgu, pl. Batorego 2.

OKULARYY dziecięce, znalezione 10 km. na przystanku tramwajowym przy ul. Mickiewicza - Koniopiekie, są do odebrania w redakcji, pl. Holdu Pruskiego 8, pokój 49.

Reporter zanotował

WCZORAJSZĄ NIEDZIELĄ przybiegła na ogół dość spokojnie. Komenda Ruchu MO zanotowała tylko jeden wypadek uliczny na ul. Wielkiej, gdzie wpadła pod motocykl prowadzony przez Waldemara S., mieszkającego ul. Grodzkiej 36 - Maria B. Na szczęście, odniosła jedynie lekkie obrażenia ciała. Całkowicie odczepowały strażnicy i to nie tylko w mieście, ale i w województwie. Nie zanotowano nawet fałszywych alarmów. W pogotowiu - ruch przeliczony. Opatrano tu kilka osób pobitych na ulicy czy w wyniku sporów sąsiedzkich. I tak w bramie przy ul. Lenartowicza 20, znanego z przynajmniej Zbigniewa K. lat 30, zam. przy pl. Lotników. Pomocą doznał on wstrząśnienia mózgu, przewiezony został do szpitala. Na ul. Brodzkiego dokonano napadu na spacerowicza - Lwa K. lat 26, zam. przy ul. Ratajczyka 33. Wzrostal on opatrzony w ambulatorium pogotowia. W wyniku sporów sąsiedzkich pobity został również Henryk F. z Kiewa. Pomocą udzieliło ambulatorium pogotowia.

KOLEGIUM Karno - Administracyjne przy DRN-Sródmieście ukarało grzywną w wysokości 1500 zł z zamianą na 60 dni aresztu, 18-letnią Barbarę MAJERSKĄ, zam. przy ul. Zupańskiego 2/13. Wyrokiem o na po pijanemu awanturę z sublokatorką zakładu cisze nocnej, Ryszard RAFALSKI lat 24, pracownik Stoczni Remontowej, zam. przy Al. Boh. W-wy 81/3, awanturował się po pijanemu pod „Kosmosem”. Kara - 2 tys. zł grzywny. Kolegium z Pogodna rozpatrywało sprawę 50-letniego Aleksandra SKRZYPSKIEGO zam. przy ul. Jagielskiej 8/11, który w stanie nietrzeźwym zwał publicznie swoje potrzeby fizjologiczne przed restauracją „Słoneczko” na ul. Mickiewicza. Za ten „wyciecz” został ukarany grzywną w wysokości 1500 zł z zamianą na 60 dni aresztu.

Wszystkie wyroki są prawomocne i nie podlegają zaskarżeniu.

(ap)

Radio

WIADOMOŚCI: 15.55, 19, 23.50. WIADOMOŚCI Z TRASY WYSCIGU POKOJU: 12.30, 13, 14, 14.30, 15, 15.30, 16. SERWIS RYBACKI: 20.57, 13.45 - pianini w repertuarze rozrywkowym, 14.35 - „Melodie srebrnego ekranu” 15.05 - ulubione melodie gra Pomazna 15 Radia, 15.35 - dla dzieci „Palyczek i mewa śmieśka”, 17 - „Ta gra” 17.30 - przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 - audycja St. Górzno, 18 - radioreklama, 18.30 - „Rybak rozpokiło”, 18.45 - „Nad teźmami U Zjazdów”, 19.05 - muzyka i aktualności, 19.35 - „Czerwona gwiazdka”, 19.45 - „Interwju z...” (powieściopiszczyk), 20.25 - „Dar Pomorza”, 20.45 - w tańcu i rytmie, 21 - z kraju i ze świata, 21.40 - kwadrans prozeek, 21.55 - „Nowa poradnia”, 22.10 - spotkania w czasie, 22.40 - mistrzowski wykonania dzieł muzycznych, 23.17 - muzyka taneczna.

nik TV, 20.35 - teatr TV „Klara i Angelika”, 21.35 - wiadomości dziennika TV.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.00 - „Z reporterami filmowymi w drodze”, 14.30 - „Czego sobie życzy?” 16 - wiadomości sportowe, około godz. 16.15 - sprawozdanie z IX etapu Wyscigi Pokoju; wiadomości, 18.15 - transmisja z zakończeniem Wyscigi Pokoju, 18.50 - podrozwirowania TV dziecięcej, 19 - sport, 19.45 - kronika, 20 komedia „Valpoune”, 21.50 - transmisja z zakończeniem zlotu młodzieży NRD, sport i ostatnie wiadomości.

Wtorek

9.15 - audycja dla wsi, 9.50 - gimnastyka dla wszystkich, 16 - kronika, 10.50 - „Przygody Robin Hooda”, 12 - test, 15.30 - wiadowsko dla dzieci od lat 4, „Zielony surdut” 16.15, 18.10 - omówienie programu, 18.20 - uniwersytecki, 18.40 - „Tysiąc wiadomości”, 19.15 - pozostawienia TV dziecięcej, 19 - wiadowsko dla młodzieży, 19.25 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 19.50 - dla młodszych starszych, 20 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik.

Oferty

Oferty składają: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 388. 4067-G

KUPIE

KUPIE dwa pokoje z kuchnią, wygodami lub bez w domu własnościowym. Dzwonić codziennie godz. 18-20, tel. 444-60. WYNAJME pokój pańceniem Al. Piastów 61 m 18. 4095-G

TRZYPOKOJOWE

TRZYPOKOJOWE mieszkanie, 600m2, w Świdnicy, zamieniam na mieszkanie - Gdynia, Warszawa lub inna miasto. Oferta: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 381. 4090-G

Zguby

IRENEUSZ MOTYKA zgubił zaświadczenie uprawniające do zniki kolejącej wydanej przez DOKP. 4092-G

MICHOŁA MICHIENI-WICZ zgubił legitymację studencką nr 1116/3 wydaną przez Wiczoza we Studium Budowy Arteków przupieczki nr 00574 wydaną przez

21.20 - „Czarny kanał”, 21.40 - sprawozdanie z meczu piłkarskiego Czechosłowacja - Jugosławia, 22.25 - kronika.

PROGRAM BERLIŃSKI

14.00 - „Z reporterami filmowymi w drodze”, 14.30 - „Czego sobie życzy?” 16 - wiadomości sportowe, około godz. 16.15 - sprawozdanie z IX etapu Wyscigi Pokoju; wiadomości, 18.15 - transmisja z zakończeniem Wyscigi Pokoju, 18.50 - podrozwirowania TV dziecięcej, 19 - sport, 19.45 - kronika, 20 komedia „Valpoune”, 21.50 - transmisja z zakończeniem zlotu młodzieży NRD, sport i ostatnie wiadomości.

Wtorek

9.15 - audycja dla wsi, 9.50 - gimnastyka dla wszystkich, 16 - kronika, 10.50 - „Przygody Robin Hooda”, 12 - test, 15.30 - wiadowsko dla dzieci od lat 4, „Zielony surdut” 16.15, 18.10 - omówienie programu, 18.20 - uniwersytecki, 18.40 - „Tysiąc wiadomości”, 19.15 - pozostawienia TV dziecięcej, 19 - wiadowsko dla młodzieży, 19.25 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 19.50 - dla młodszych starszych, 20 - „Dobranoc dzieciom”, 20 - dziennik.

Oferty

Oferty składają: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 388. 4067-G

KUPIE

KUPIE dwa pokoje z kuchnią, wygodami lub bez w domu własnościowym. Dzwonić codziennie godz. 18-20, tel. 444-60. WYNAJME pokój pańceniem Al. Piastów 61 m 18. 4095-G

TRZYPOKOJOWE

TRZYPOKOJOWE mieszkanie, 600m2, w Świdnicy, zamieniam na mieszkanie - Gdynia, Warszawa lub inna miasto. Oferta: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 381. 4090-G

Zguby

IRENEUSZ MOTYKA zgubił zaświadczenie uprawniające do zniki kolejącej wydanej przez DOKP. 4092-G

MICHOŁA MICHIENI-WICZ zgubił legitymację studencką nr 1116/3 wydaną przez Wiczoza we Studium Budowy Arteków przupieczki nr 00574 wydaną przez

Szczecińskie Zakłady Graficzne P-1

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie, REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 9; redakcja kolegium. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 10); dział miejski 462-35; dział morski 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna (po godz. 6) 479-91; dalekopisy 425-14. Wszelkich informacji w sprawie prenumeraty udzielać placówki „Ruch” i Poczty.

Na kolei zapowiedziano „PASAZERSKIE LATO“

LATO — okres jak zawsze dla kolejarzy pracowity, w tym roku zapowiada się szczególnie ciężko. Oprócz setek tysięcy urlopowiczów i młodzieży trzeba będzie przewieźć uczestników Zlotu Młodzieży w Warszawie a także dziesiątki obozów i zgrupowań organizowanych z okazji XX-lecia PRL. Tymczasem wskutek brząających na wielu trasach prac modernizacyjnych, przewozy na niektórych liniach będą utrudnione. Wysiłki kolejarzy zmierzają więc do tego, aby pasażerowie nie odczuli niewygód podróży.

niez przedsiębiorstwa gastronomiczne, działające na terenach kolejowych — „Wars” i i Okręgowe Zakłady Gastronomiczne. Jest zatem nadzieja, że i ta, szwankująca dotąd w wielu wypadkach działalność, zostanie usprawniona.

Kronika dnia

KONCERT POD GOŁYM NIEBEM

Rojno i gwaro było wczoraj w Parku Kasprzowskim. W amfiteatrze, przy doświadczeniu „obiektywnej” szczytów niakiemi skarpami, odbył się pierwszy w tym roku popularny koncert rozrywkowy, zorganizowany przez Wydział Kultury PMRN i szcześciński oddział. Program bardzo się podobał, a że teren był zradiofonizowany — oklaskiwano występy gorąco.

TO ZAINTERESUJE I CIEBIE!

Radni Miejskiej i Dzielnicowych Rad Narodowych przyjmować będą w tym miesiącu wyborców w sprawach o znaczeniu zarówno społecznym, jak i osobistym (skargi i wnioski) TYLKO RAZ: JEDEN i to w najbliższy piątek w biurach poszczególnych „ADM-ów” w godz. od 17 do 19.

WYSTAWA W KLUBIE SPÓŁDZIELCÓW

W Klubie Spółdzielców przy Al. Wojska Polskiego otwarto wczoraj wystawę ma larstwa i rzemiosła JOANNY SPYCHALSKIEJ.

Zebrał: (a)

JAK co roku, na wszystkich stacjach i trasach przystopiono do gruntownych porządków w obiektach stacyjnych, zwłaszcza zaś w tych, z których korzystają pasażerowie. Dla dopięgowania kolejarzy Zarząd Główny ZZZK i tygodnik „Sygnały” ogłosiły konkurs pn. „PASAZERSKIE LATO”. Przez współzawodnictwo: która stacja najładniejsza, najczystsza, dążyć się będzie do wypolerowania na wysoki połysk wszystkich obiektów. Wśród ubiegających się o miano najlepszej nie zabraknie stacji okręgu szcześcińskiego. Nasilone są więc prace porządkowe po to, aby 15 czerwca zameldować: jesteśmy gotowi, witamy turystów!

Wypoczynkowy charakter naszego okręgu stawia przed kolejarzami dodatkowe zadanie: maksymalnie ułatwić podróży dokonanie takich czynności jak np. zakup biletu itp. W związku z tym DOKP uruchomi w tym sezonie dwie dodatkowe kasy — jedną na przystani Żegluga Szcześcińskiej (Dworzec Morski) w Szczecinie, drugą na podobnej przystani przy nabrzeżu Władysława IV w Swinoujściu. Ponadto we wszystkich miejscowościach wypoczynkowych nie dysponujących dworcami kolejowymi, jak np. w Dziwnowie, Międzywodziu, Wisieciu, uruchamiane będą w sezonie kasy biletowe (w samochodach). Zmierzają się również do tego, aby wczasowiczom przebywającym w większych domach FWP, umożliwić zakup biletu na miejscu. Dalszym udogodnieniem dla podróżnych korzystających z usług Biur Rezerwacji Miejsc będzie możliwość nabycia na 30 dni przed dniem wyjazdu biletów także powrotnych.

Odnotujemy jeszcze, że do współzawodnictwa o jak najlepsze obsłużenie podróżnych włączyły się w tym roku również przedsiębiorstwa gastronomiczne, działające na terenach kolejowych — „Wars” i i Okręgowe Zakłady Gastronomiczne. Jest zatem nadzieja, że i ta, szwankująca dotąd w wielu wypadkach działalność, zostanie usprawniona.

Międzyszkolny Turniej Fizyczny

DOROCZNA tradycja sekcji fizyki Okręgowego Ośrodka Metodycznego w Szczecinie są zawody naukowe z fizyki, które mają na celu ukierunkowanie pracy pozalekcyjnej. W tym roku w VI Międzyszkolnym Turnieju Fizycznym wzięło udział 57 najlepszych uczniów z 15 szkół. Pierwsze miejsce i propozycję chorodni zdobył Wiesław Ogódnik, kajakarz i trener, a trzeci miejsce, drugie miejsce przypadło w udziale Technikum Mecha niczno-Energetycznemu, a trzeci Lucem Ogódnik, uczniemu z Deb na Lubuskiego.

W kwadrifkacji indywidualnej zwyciężcą został uczeń kl. XI Liceum im. Czarnieckiego — Wiesław Baranowski, uczeń Wadim Popow z Technikum Mechaniczno-Energetycznego. Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez Wydział Oświaty przy Prez. MRN. (hs)

OPERETKA dla rencistów

OPERETKA SZCZECIŃSKA nie zapomina o podjęciu zobowiązaniu opiekowania się rencistami z naszego miasta. Artysty szcześcińskiego teatru muzycznego odwiedzają często starszków z Państwowego Domu Rencistów, przyjeżdżają do nich z piosenką, muzyką i tańcem.

OSTATNIO na zebraniu załogi Operetki postanowiono przeznaczyć jedno przedstawienie dla członków Zjednoczonego Związku Rencistów, Emerytów i Inwalidów, których zostało 2000 osób. Wydział Oświaty przy Prez. MRN, przy ul. Świerczewskiego 20 w godzinach urzędowania (hs)

Od Czytelników... Niezastąpiona pielęgniarka

Szanowny Panie Redaktorze, jestem młodą, pracującą matką. Mam śliczną córeczkę, którą chcę zaszczyć przeciwko błonicy i chorobie Heinego-Medina. Wydawałoby się, nic prostszego jak wziąć dziecko i pojechać z nim do Miejskiej Przychodni dla Dzieci przy ul. H. Pobożnego 14, gdzie (jak głosi napis) w czwartki szcześciłone są dzieci pracujących kobiet. Tak też zrobiłam, ale 7 bm. wisiała karteczka informująca, że z powodu choroby pielęgniarki punkt szcześcił jest nieczynny. Powiedziałam trudno, choroba nie wybiera i w następnym czwartek, tj. 14 bm., ponownie stanęłam przed... zamkniętymi okiennikami.

W naszym biurze jest zwyczaj, zresztą stosowany od lat, że jeśli ktoś z koleżanek zachoruje, wówczas zastępuje ją inna. A czy w przychodni pracuje tylko jedna, niezastąpiona pielęgniarka?

K. B.
(Nazwisko znane red.)

Zapomniany dom

Na podwórku przy ul. Słowackiego 18 schodzi się ze skarp, bo dotychczas nikt nie pomyślał o jakikolwiek schodach. Najbliższe dołączenie budynku wygląda skandalicznie: Brud i nieporządek, studzienka odpływowa zapchana, pojemniki przepiętione, śmieci walają się po całej posesji. Sam budynek wola o pomście do władz miejskich. Dach dziurawy i gdy pada deszcz, woda spływa aż do piwnic. Ściany mieszkań spleśniały, tępe, niesamowite. W mieszkaniu nr 2 posilki gotowane są na żelaznym pacyku, bo kuchnia dymi, a gaz od roku jest wylączony. Lokatorzy pierwszego pietra nie mają ubikacji. Gdy mrok zapada, na klatce schodowej panują epickie ciemności, a ramy okienne znowu pustką. Zresztą wylaczać można byłoby w nieskończoność. Odnosi się wrażenie, że dom ten nigdy nie czuł rzeki prawdziwego gospodarza.

Dzień jak co dzień

Janina Kostrzeva zbiera brawa

GDY na zebraniu organizacji partyjnej w MPK podczas wyborów delegatów na Konferencję Miejską PZPR zgłoszona kandydatką JANIŃY KOSTRZEWEJ popasywały się długie, rzęsiste brawa. Był to wyraz sympatii wśród szcześcińskich tramwajarzy. Popularność ta jest w pełni zasłużona. Janina Kostrzeva, konduktorka z załogi nr 1 tramwajowej Niemierzy, znana



jest z dokładnością i sumiennością w pracy. Czy redakcyjnym stoliku sąją się wspomnienia...

To już 10 lat pracy i pobytu w Szczecinie — mówi p. Janina — aż wierzyć się nie chce, że tak szybko minęły. Dział życie toczy się normalnym trybem. Szczecin wypiek niał. Praca konduktorki stała się łatwiejsza — nowe wagony, foteliki dla konduktorek. Nie meczą już nawet jak bardzo ranne wstawania i nocne powroty do domu po wielu godzinach służby. Początki były jednak nie wesołe. Miasto w gruzach, tramwaje, uruchamiane niemal dosłownie własnymi rękami, no i ludzie — często bardzo sobie obcy i nie zawsze myślący o solidnej pracy.

Właśnie ludzie. Z nimi na co dzień styka się konduktorka tramwaju. — Szczecinianie lubią narzekać na miejską komunikację. Wiele uwag pasażerów jest słusznych, bo nasze tramwaje nie zawsze kursują tak, jak zyczą sobie tego mieszkańcy. Często jednak skrupiła się zawyżać na obsłudze, choć konduktorka nie jest winna, że spożnił się tramwaj, czy zabrakło jakiegoś wozu na linii. Bywają przecież wypadki, awarie. Niektórzy nusi pasażerowie nie chcą tego rozumieć. Ale w ostatnich latach sytuacja bardzo się poprawiła. Ludzie są grzeczniejsi, kulturalniejsi. Ci w MPK chyba też.

„KWIATY i RABATY“ Konkurs dla wszystkich mieszkańców Pogodna

NIE MA CHYBA szcześcińszczyzna, któremu obojętne byłoby wygład naszego miasta. Wszyscy chcemy, aby było ono coraz piękniejsze, czystsze, żeby było w nim coraz więcej kwiatów i zieleni. „Na XX-lecie nasze miasto jeszcze piękniejszą” — pod tym hasłem przebiegać będzie Konkurs „KWIATY i RABATY”, który z dniem dzisiejszym w związku z akcją „Nasz dom świądziej o nas”, ogłasza dla mieszkańców całej dzielnicy Prezydium DRN Pogodno.

Wszystkie więc zgłoszenia prosimy kierować na adres Prezydium DRN Pogodno, ul. Mickiewicza 69. „KURIER” będzie systematycznie informował Czytelników o przebiegu konkursu i o najlepszej zagospodarowanych obiektach. Największą chyba nagrodą dla wszystkich będzie estetyczniejszy wygład dzielnicy; na zwycięzców czekają poza tym cenne upominki. Niech więc w konkursie nie zabraknie nikogo, komu piękno tej dzielnicy Szczecina leży na sercu. A zieleń i kwiaty — to dla miasta najlepszy i najmlodszy podarek na XX-lecie. (hs)

„KWIATY I RABATY“
KONKURS DLA MIESZKAŃCÓW POGODNA

(Imię, nazwisko lub nazwa i adres zakładu, szkoły, instytucji)

Zgłaszam do konkursu

(podać jaki obiekt bierze udział w konkursie)

Data

podpis

A jednak są kłopoty!

SWEGO CZASU zamieściłmy notatkę pt. „W Superfascie z higieną na bakier”, w której pracownicy tego zakładu skarżyli się, że w laźni nie ma ciepłej wody do mycia. Drugi, nurtujący ich problem — to wymiana brudnych ubrań roboczych.

Z Szcześcińskich Zakładów Nawozów Fosforowych otrzymaliśmy pismo, w którym czytamy m. in.: „Kociół służący do ogrzewania wody w laźni był przez pewien okres czasu w remoncie. Obecnie latnie zapoatrzone są w odpowiednią ilość gorącej wody. W sprawie prania ubrań ochronnych i roboczych komunikujemy, że zakład nie stosuje żadnych ograniczeń w odniesieniu do częstotliwości zdawania ubrań do prania. Mamy jednak kłopoty ze Szcześcińskimi Zakładami Pralniczymi — na wypranie trzeba często czekać kilka tygodni. Niestety, nasze interwencje o przyspieszenie prania nie odnoszą skutku.”

DZBM Nr 2 wyjaśnia

W odpowiedzi na notatkę pt. „Nowy tynek — a już stary” Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych nr 2 wyjaśnia: „Tynek na ścianie szczytowej budynku przy ul. Kaszubskiej 20 zniszczony został podczas pożaru lakieru... Wzwalamy właściciela lakieru do odnowienia zniszczonej elewacji albo pokrycia kosztów remontu. W wypadku odmowy sprawę skierujemy na drogę postępowania sądowego.”

Odpowiedzi redakcji

OB. ALINA RAMUS. Aby pojechać do Czechosłowacji potrzebne jest staniąd oficjalne zaproszenie, potwierdzone przez tamtejsze władze, a zawierające oświadczenie o pokryciu wszystkich kosztów związanych z pobylem. Na tej podstawie KW MO Biuro Paszportowe, po wypełnieniu przez Panią odpowiednich kwestionariuszy, wystawia wkładkę paszportową.

OB. PAWEŁ SOBOLIEWSKI. Informujemy, że Brodka o nazwie „Injeccol” istnieje w Szczecinie nie ma. Również jednak być w kontakcie ze Szcześcińską Centralą Materiałów Budowlanych, pl. Żołnierza Polskiego 5.

OB. J. KUŁAGA ze Swinoujścia. Nie możemy odpowiedzieć listownie, bo nie mał Pan adresu. Informujemy, że bliższych informacji na temat przyjeźdu do Technikum Budowlanego udzieli Panu Dy. kcja tej szkoły, która mieści się przy ul. Uniańskiej 32.

...do Czytelników